



Nana SHENGELIA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## *Dzień dobry* i *Gamardzoba* — o polskiej i gruzińskiej etykiecie językowej

### *Dzień dobry* (*Good morning*) and *Gamardzoba* — about Polish and Georgian language etiquette

**Abstract:** This article is an attempt to compare Polish and Georgian language of courtesy illustrated with the example of greetings. The mentioned formulas are an excellent material for this type of analysis due to the commonness of their usage. The work focuses mainly on the interpretation of the most commonly used locutions. It points to the problems that may be encountered by their users while in mutual interactions, all the more since in the studied languages there are significant differences conditioned historically and culturally, which was attempted to be shown in this study.

**Key words:** Polish and Georgian etiquette, greetings, the language of courtesy

We współczesnym świecie wzajemne kontakty ludzi pochodzących z różnych grup etnicznych i posługujących się różnymi językami stały się nieuniknione. Jak ważna okazuje się w takim przypadku znajomość podstawowej etykiety, wie każdy, kto choć raz podróżował po kraju, którego języka nie znał. W dobie otwartych granic Polacy i Gruzini kontaktują się coraz częściej. Niech więc niniejsze opracowanie stanie się — na niewielkim przykładzie form powitalnych — próbą ukazania różnic i podobieństw w obszarze grzeczności językowej pomiędzy językami gruzińskim i polskim. Oba języki należą do dwóch odmiennych kręgów kulturowych, a przede wszystkim należą do zupełnie innych rodzin i grup językowych. W związku z tym spore są różnice w zakresie grzeczności językowej oraz etykiety.

Grzeczność zawsze miała i ma wyjątkowe miejsce w każdej kulturze czy w społeczeństwie, a etykieta decyduje o wielu dziedzinach życia człowieka. Grzeczność językowa, jako wyrażony werbalnie składnik kultury ogólnej człowieka, jest więc składnikiem jego kultury językowej, powiązaniem ściśle z estetyką i etyką słowa. Grzecznościowe zachowania językowe są najwyrazistsze w bezpośrednich kontaktach słownych<sup>1</sup>. Wyrażają się one między innymi w sposobie zwracania się do innych, w stosowanych formułach powitań i pożegnań, w formułach przedstawiania się, w pytaniach o coś, w rozpoczynaniu i kończeniu rozmowy. Grzeczność i zasady etykietalne odgrywają bardzo ważną rolę we wszystkich typach komunikacji.

Sfera etykiety jest tą częścią tradycji, która w relacjach społecznych przedstawia proces jej działania. Biorąc pod uwagę to wszystko, *etykietę* można zdefiniować następująco: jest to działanie lub jedność działań, które skupiają się na relacjach międzyludzkich, są szczegółowe, a ich kolejność jest dokładnie określona w czasie i przestrzeni, stanowią etyczną (a nie sprawiedliwą) i obowiązkową normę życia społecznego, powstają i działają dzięki zwyczajom oraz tradycji.

Formy powitalne w obu językach i kulturach są niezwykle zróżnicowane. Uwzględniając bogactwo językowe Polski i Gruzji, można jednak wskazać także na wiele podobieństw wśród tych aktów grzecznościowych. Moim celem jest ukazanie roli, jaką odgrywa współczesność w tworzeniu tych form, oraz wpływu, jaki miały historyczne wydarzenia i tradycje na akty grzecznościowe.

Najbardziej uniwersalną i rozpowszechnioną formą powitań używaną we wszystkich typach kontaktu w polszczyźnie jest formuła: *dzień dobry*<sup>2</sup>. Ze względu na jej zawartość i sposób użycia gruzińskim odpowiednikiem będzie: *gamardžoba*, np.:

(1) Spotkanie sąsiadów na ulicy:

W Polsce:

— *Dzień dobry.*

W Gruzji:

— *Gamardžoba!* (Zasłyszane).

---

<sup>1</sup> Więcej na temat grzeczności językowej zob. E. Tomiczek: *Z badań nad istotą grzeczności językowej*. W: „Język a Kultura”. T. 6: *Polska etykieta językowa*. Red. J. Anusiewicz i M. Marcjanik. Wrocław 1991; K. Ożóg: *Powitania i pożegnania w języku mówionym mieszkańców Krakowa*. „Język Polski” 1980, z. 40, s. 129—138; Idem: *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*. Warszawa—Kraków 1990; Idem: *Uwagi o współczesnej polskiej grzeczności językowej*. W: Idem: *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów 2007, s. 77—88.

<sup>2</sup> Wszystkie podane akty powitalne w języku polskim zostały zasłyszane przez autorkę, odnotowuje je także w swym opracowaniu M. Marcjanik: *Polska grzeczność językowa*. Kielce 2002.

Akt wraz z formą adresatywną:

- (2) Koledzy w pracy:  
— *Dzień dobry, Piotrze.*  
— *Gamardzoba, Giorgi.* (Zasłyszane).

Często, zwłaszcza w kontakcie oficjalnym, formułę *dzień dobry* łączy się z formą adresatywną w odmianie, w wołaczu bądź mianowniku:

- (3) — *Dzień dobry, Panie Janku.*  
— *Gamardzoba, kalbatono Ketewan.* (Zasłyszane).  
(4) — *Dzień dobry wam.*  
— *Gamardzobat.* (Zasłyszane).

Jeżeli chodzi o znaczenie formuły *dzień dobry*, należy wspomnieć, że gdy w języku polskim związane jest ono z porą dnia, gruziński wariant ma zupełnie inne znaczenie. Etymologiczne znaczenie słowa *gamardzoba* wywodzi się z historii Gruzji<sup>3</sup>.

Dzieje narodu gruzińskiego wypełniały zmagania z zewnętrznymi wrogami, dlatego zwycięstwo miało doniosłe znaczenie, od niego bowiem uzależnione były nie tylko bezpieczeństwo i ciągłość granic, ale też przetrwanie narodu. To zjawisko zostało odzwierciedlone w codziennym życiu gruzińskiego społeczeństwa w ustalonej formie powitań *Gamardzoba*, co oznacza dosłownie ‘zwycięstwo’. Dlatego też Gruzini, witając się, życzą sobie zwycięstwa. Innymi wariantami mogą być formy: *gagimardžos* lub *gaumardžos*<sup>4</sup> — zależne od rodzaju kontaktu. Bardzo rzadko używa się takiego typu powitań w kontakcie oficjalnym oraz gdy mamy do czynienia z niesymetrycznością relacji.

- (5) Przypadkowy dialog dwóch studentów przed uczelnią:  
— *Gaumardžos, Irakli.*  
— *Gagimardžos.* (Zasłyszane).

Z obserwacji wynika, iż w Polsce niezmiernie rzadko używa się wyrażenia *dzień dobry* w godzinach wieczornych dnia, podczas gdy jego gruziński analog *gamardzoba* pozostaje w użyciu o każdej porze dnia.

- (6) Godzina dziewiętnasta — na portierni w akademiku:  
— *Dobry wieczór. Proszę klucz do pralni.* (Zasłyszane).

<sup>3</sup> Zob. I. Surguladze: *Qartuli samartlis istoriis tskaroebi*. Tbilisi 1984.

<sup>4</sup> Jest to też powszechnie znane zawołanie podczas toastów.

Ustawiczne wojny i związana z nimi niepewność losu spowodowały, że dla Gruzinów pokój stał się istotną wartością, stąd formuła powitania *gamardzoba*. Oprócz niej ukształtowały się formy powitań związane z porą dnia, Gruzini życzą sobie spokojnego rana, dnia, południa i wieczora (*dila mszwidobisa, dge mszwidobisa, szuadge mszwidobisa, sagamo mszwidobisa*<sup>5</sup>). Do tych form gruzińskich najbardziej pasowałyby polskie odpowiedniki: *dzień dobry; dobry wieczór*. Za Małgorzatą Marcjanik można stwierdzić, że nie istnieje ustalona godzina, do której należy używać wyrażenia *dzień dobry* i od której godziny formą właściwą staje się *dobry wieczór*<sup>6</sup>. Bardzo trudno dokładnie sprecyzować użycie tych form zarówno w obu badanych językach, jak i w zależności od kręgu kulturowego uczestników aktu komunikacji. Trzeba jednak przyznać, że język gruziński jest bardziej skomplikowany niż polski, ponieważ stosownie do trzech pór dnia używa się czterech różnych form powitań, więc jeszcze trudniej jest określić dokładnie, kiedy kończy się jedna i zaczyna następna. Bardzo często takie formy powitań słyszy się w środkach masowego przekazu, np. w radio czy w telewizji. Codziennie też można je usłyszeć w konwersacjach starszego pokolenia:

- (7) Prezenterka zaczyna program telewizyjny, rano:  
 — *Dila mszwidobisa, dzwirpaso makureblebo.*  
 — *Porannego spokoju, drodzy telewizzowie.* (Kanał telewizyjny).
- (8) Dwie kobiety przypadkowo spotkają się na targu:  
 — *Sagamo mszwidobisa, Eka.*  
 — *Wieczornego spokoju, Eka.*  
 — *Sagamo mszwidobis.*  
 — *Wieczornego spokoju.* (Zasłyszane).

Analizując przykłady zaczerpnięte z języka polskiego, można zauważyć, że bardzo powszechną i często używaną formą powitania jest akt pierwszoosobowy: *witam; witamy* — łącznie z formą dopełnienia odnoszącego się do pojedynczego adresata. Użycie formy *witam* zakłada nierównorzędną relację między rozmówcami. Tak wypada powiedzieć osobie starszej do młodszej, wyżej usytuowanej do niżej usytuowanej (np. wykładowcy do studenta, przełożonemu do podwładnego), ale nie odwrotnie. Ponadto forma *witamy* występuje dość często w postaci powtórzonej<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> *Porannego spokoju; Dziennego spokoju; Popołudniowego spokoju; Wieczornego spokoju.*

<sup>6</sup> M. Marcjanik: *Polska grzeczność...*, s. 15.

<sup>7</sup> Zob. *ibidem*, s. 43. Warto dodać, że nie tylko w polskiej grzeczności językowej, ale i w innych językach bardzo rzadko się zdarza, by jednego aktu powitania można było używać zarówno w kontakcie oficjalnym, jak i nieoficjalnym. Taką formą jest właśnie *witam* — coraz powszechniej używane wśród wszystkich pokoleń.

Każdy z aktów powitania ma swoje miejsce użycia i różni je grono odbiorców. Zaskakuje więc fakt, że aktem *witam* pozdrawia się nie tylko młodzież, ale też dorośli.

- (9) Studenci na ulicy:  
 — *Witam, Stasiu.*  
 — *Witam cię.* (Zasłyszane).
- (10) Wykładowcy podczas konferencji:  
 — *Witam, pani Patrycjo.*  
 — *Witam serdecznie.* (Zasłyszane).

Nieoficjalne *witam* jest formą, która zachowuje symetryczny charakter w relacjach międzyludzkich. Nie obowiązuje tu zasada, według której forma powitań charakterystyczna dla kontaktu nieoficjalnego nie może być użyta w kontakcie oficjalnym. Oto przykład z formą adresatywną:

- (11) Spotkanie współpracowników u dyrektora firmy:  
 — *Witam pana dyrektora.*  
 — *Witam, witam.* (Zasłyszane).

Przy użyciu formuły *witam* bardzo często wśród młodzieży spotykana jest performatywna forma drugiej osoby *witaj*; *witajcie* oraz bezokolicznikowa forma *powitać*, łączliwa z dopełnieniem odnoszącym się do adresata.

Poprawne użycie formuły *witam* zakłada jednak nierównorzędną relację między rozmówcami, z czego użytkownicy języka nie zawsze zdają sobie sprawę, np.:

- (12) Studenci przy sali wykładowej:  
 — *Witamy wszystkich.*  
 — *Witaj, Kasiu.*  
 — *Witajcie.* (Zasłyszane).

Gruziński odpowiednik tego samego aktu jest pod wieloma względami odmienny od polskiego.

Po pierwsze, gruzińskie performatywy pierwszoosobowe, akty *mogesalmebi* lub *mogesalmebit*<sup>8</sup>, są aktami bardziej oficjalnymi. W tym drugim przypadku na osobę adresata wskazuje też forma dopełnienia określająca więcej niż jednego odbiorcę. Pojawia się ona często w konwersacjach ludzi starszych, podczas gdy w Polsce częściej jest preferowana forma *witam*, i to raczej wśród

<sup>8</sup> Znaczy to dosłownie *Witamy Państwa*.

młodzieży<sup>9</sup>. Nacechowanie znaczeniowe sprawia, że tych aktów w Gruzji także nie używa się w nierównorzędnych relacjach. Ich użycie jest odpowiednie w sytuacjach potocznych, wśród partnerów pozostających z sobą w kontakcie nieoficjalnym. Spełnia osobliwą funkcję stylizacyjną<sup>10</sup>. Nie ulega też wątpliwości, że akty te mają określone grono odbiorców, mogą być używane w środowisku naukowym, bo formuła należy do języka oficjalnego<sup>11</sup>. W związku z tym przeciętny użytkownik języka gruzińskiego traktuje tę formę jako grzeczniejszą i nie użyje jej w codziennym powitaniu, z kolei użycie jej w gronie młodzieży może czasem dawać efekt komiczny, np.:

(13) Profesor uniwersytetu na ulicy wita grupę młodzieży:

- *Mogesalmebit*. — *Witamy państwa*.
- *Gamardzobat*. — *Dzień dobry wam*; cichy śmiech. (Zasłyszane).

Jest jeszcze inny aspekt tego aktu powitania. W Gruzji najczęściej ta forma jest używana podczas wszelkiego rodzaju oficjalnych uroczystości, prezentacji oraz w środkach masowego przekazu, także przy rozpoczynaniu koncertów. Oto przykłady:

(14) Uroczyste spotkanie dyrektora szkoły z nauczycielami:

- *Mogesalmebit dzwirpaso kolegebo*.
- *Witam, drodzy koledzy*. (Zasłyszane).

(15) Podczas zajęć student wygłasza swój referat:

- *Mogesalmebit kwelas*.
- *Witam wszystkich*. (Zasłyszane).

(16) W radiu rozpoczyna się program muzyczny:

- *Mogesalmebit, dzwirpaso radio msmenelebo*.
- *Witamy, drodzy radiosłuchacze*. (Zasłyszane).

(17) Rozpoczęcie koncertu muzycznego:

- *Mogesalmebit, mogesalmebit*.
- *Witamy, witamy was*. (Zasłyszane).

<sup>9</sup> Zob. M. Bańko: *Witam!*. Poradnia językowa PWN. <http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Witam;12916.html> [data dostępu: 10.02.2017]. Jerzy Bralczyk zaznacza też: „Można powiedzieć *witam*, wtedy jestem witającym, ale też *witaj* — wówczas ma kształt trybu rozkazującego, np.: *Witaj w moim domu, Witajcie u mnie*”. Prof. Bralczyk: *Emotikony mnie nie drażnią. Ale „witam!” — razi*. <http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/563495.prof-bralczyk-emotikony-mnie-nie-draznia-ale-witam-razi,id,t.html> [data dostępu: 12.02.2017].

<sup>10</sup> Jednak dla osób komunikujących się drogą elektroniczną *witam* (w pierwszej osobie) stało się słowem uniwersalnym, odpowiednim niemal w każdej sytuacji, słowem wytrychem. Por. M. Marcjanik: *Poradnik językowego savoir-vivre'u. Mówimy uprzejmie*. Warszawa 2013.

<sup>11</sup> *Grzeczność na krańcach świata*. Red. M. Marcjanik. Warszawa 2007.

Spśród nieoficjalnych form powitań szczególnie popularnych wśród młodych ludzi najczęściej używane jest w polszczyźnie *hej*. Jest to forma nowa, krótka i ekonomiczna, a dzięki temu wygodna. Zawiera ona treść: ‘Mówię, że cię widzę’<sup>12</sup>. Oto przykład:

- (18) Mężczyźni na dworcu:  
 — *Hej*.  
 — *Hej, hej*. (Zasłyszane).

*Hej*, jak prawie wszystkie formy powitań, łączy się przede wszystkim z formą adresatywną częściej w mianowniku niż wołacz<sup>13</sup>:

- (19) Studentki przy wejściu na uniwersytet:  
 — *Hej, Gosia*.  
 — *Hej, Ania*. (Zasłyszane).

Podobnie jak inne akty, formuła *hej* łączy się także z dopełnieniem wskazującym na więcej niż jednego adresata.

- (20) Uczeń zbliża się do grupy kolegów:  
 — *Hej wam*. (Zasłyszane).

Trudno dokładnie stwierdzić, jakimi drogami formuła *hej* przywędrowała do Polski, prawdopodobnie została zapożyczona z języka angielskiego. Co ciekawe, nie jest ona tylko jednym z aktów powitań, lecz też wykrzyknikiem, który ma na celu zwrócenie czyjejs uwagi.

Obserwując gruzińskie akty powitań, nie mogłam znaleźć ani jednego przykładu, który mógłby być użyty zarówno podczas powitań, jak i pożegnań. Pod tym względem *hej*, ale też *cześć* i *hello* są aktami uniwersalnymi. Każdy z nich może być użyty zarówno podczas powitania, jak i pożegnania. Przekonująco pisze o tym Marcjanik:

[...] *Witaj*, albo — między innymi w odniesieniu do *Cześć, Hej, Moje uszanowanie* [...], *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* [...] — forma jest dwufunkcyjna: odnosi się do dwóch spolaryzowanych faz kontaktu, tj. i do jego rozpoczęcia (powitanie), i do zakończenia (pożegnanie)<sup>14</sup>.

- (21) Dziewczyna spotyka swojego chłopaka:  
 — *Hej, Skarbie*.

<sup>12</sup> Sprawia to, że większość ludzi chętnie tej formy używa.

<sup>13</sup> M. Marcjanik: *Polska grzeczność...*, s. 18.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 19. Takich dwufunkcyjnych formuł nie znalazłam wśród powitań gruzińskich.

(22) Po obejrzeniu filmu młody chłopiec żegna się z innymi:

— *No, hej, pa.*

Analiza zapożyczonych z innego języka aktów powitań pozwala także zaobserwować, że nie tylko w polszczyźnie istnieją obcojęzyczne formuły. Również w języku gruzińskim można zauważyć podobne zjawisko. Przyjmuje się, że w Gruzji ten fakt jest uwarunkowany historycznie i wiąże się z długotrwałymi kontaktami pierwotnie z Rosją, a później ze Związkiem Radzieckim. W Gruzji, poza wykorzystywaniem innych rosyjskich słów, bardzo często są używane następujące formy powitań: *priwet* i *zdarowa* (*npuem, ჰდოპოვა*). Formy te zostały przyjęte do języka gruzińskiego jako kalki językowe. Ich użytkownikami najczęściej jest młodzież, choć nierzadko można je usłyszeć na wsi, wypowiediane przez starszych ludzi. We współczesnym języku gruzińskim rosyjska forma powitania *priwet* jest bardziej popularna (ze względu na jej częstsze użycie) niż gruziński odpowiednik *salami*, który może zresztą także stanowić zapożyczenie, prawdopodobnie od powitania używanego w muzułmańskim kręgu językowym: *salam* lub *salam maleikum*<sup>15</sup>. Oto przykłady:

(23) Nastolatka spotyka znajomego:

— *Priwet, Giorgi.*

— *Priwet.* (Zasłyszane).

Nierzadko się zdarza, że ludzie witają się tą formułą, dodając gruzińską końcówkę liczby mnogiej, np.:

(24) Uczniowie na spacerze:

— *Priwetebi.* (Zasłyszane).

Inną formą polskich powitań, także często używaną, jest izolowany akt *cześć*, który łączy się z formą adresatywną lub z formą dopełnienia, wskazującą na adresata, z zaimkiem *wam*.

(25) Młoda para na ulicy spotyka znajomą:

— *Cześć Pati.*

— *Cześć wam.* (Zasłyszane).

Z poczynionych przeze mnie obserwacji formuł powitań w języku polskim wynika<sup>16</sup>, że formy *cześć* częściej używają kobiety niż mężczyźni. Zauważyłam

---

<sup>15</sup> Choć istnieje również teoria, że wywodzi się od czasownika *misalmeba* — *witać*.

<sup>16</sup> Nie uznaję jednak tego za pewnik, ponieważ nie przeprowadziłam badań ankietowych na ten temat.



również, że zdecydowanie rzadziej młodzi Polacy (młodzież) witali mnie nie formą *cześć*, lecz slangową formą *siema* (skrót od *Jak się masz?*). Można sądzić, że Polacy odczuwają potrzebę posługiwania się formą bardzo swobodną (poza poufałym *cześć*) zamiast oficjalnego, dłuższego, a więc mniej wygodnego *dzień dobry*. Przykład:

(26) Dziewczyny jadą autobusem; na przystanku wsiada ich kolega:

- *Cześć, Bartuś.*
- *Siema, siema.* (Zasłyszane).

Uznałam, że *cześć* jest stosunkowo najczęściej używaną formą przez użytkowników polszczyzny, i to w prawie każdym wieku.

W języku gruzińskim, jak sądzę, najczęściej używana jest postać *salami*, choć Gruzini nie witają się nią z taką częstotliwością, jak Polacy formułą *cześć*. Ponadto w etykietce gruzińskiej forma *salami* ma specyficzne grono użytkowników. Najczęściej używają jej młode dziewczyny lub kobiety w średnim wieku. Bardzo rzadko stosują ją przedstawiciele starszego pokolenia. Nie wypada używać jej w relacjach pomiędzy uczniem i nauczycielem, studentem i wykładowcą itp.

(27) Dziewczyna w metrze zobaczyła koleżankę:

- *Salami Nini.*
- *Salami Ruska.* (Zasłyszane).

Są różne postaci formy powitania *salami*. W Gruzji, jednym z najstarszych krajów chrześcijańskich, wśród starszego pokolenia popularna jest formuła *salami Boga*. Bardziej romantycznym i dzisiaj rzadko spotykanym aktem jest formuła *salams gidzgwni*<sup>17</sup>, co można przetłumaczyć jako: *poświęcam salami*, czyli *poświęcam Ci cześć*. Obecnie użycie tej formy może być traktowane jako żartobliwe, np.:

(28) Mężczyzna podszedł pod okno sąsiadki i zażartował:

- *Salams gidzgwni.*
- *Poświęcam Ci cześć.* (Zasłyszane).

*Salami* może też być użyte z formą dopełnienia dotyczącą więcej niż jednego adresata.

(29) Kobieta spóźniła się do pracy; w biurze przebywają jej koledzy:

- *Salami kwelas.*
- *Salami wszystkim.* (Zasłyszane).

<sup>17</sup> Zob. I. Abuladze: *Dzveli qartuli enis leksikoni (masalebi)*. Tbilisi 1973.

Do innych ciekawych aktów powitań, bardzo powszechnych w Polsce zwłaszcza wśród młodzieży, należą np.: *siemasz, siema, siemka, siemanko, hello, elo, ziomal, ziomek, hej, pozdrówka, piątka, strzała, strzałka, raba, żółwik, serwus, heyah, hejoo, siemaczka, pochwa(lony), aloha, czolem*. Użycie któregośkolwiek z wymienionych przykładów zależy od wieku rozmówców, od sytuacji, od stopnia zażyłości rozmówców.

W języku gruzińskim nie ma podobnych zdrobnień bądź skrótów powitań, jak we współczesnym języku polskim. Wynika to zapewne z bardziej tradycyjnego i krytycznego podejścia społeczeństwa do nowin etykietalnych. Jedynym aktem i jednocześnie skrótem w gruzińskim powitaniu jest *gau* od *gaumar-dżos*<sup>18</sup>. Skróten ten nie zdobył jednak dużej popularności i w związku z tym nie jest powszechnie używany.

Zarówno w języku polskim, jak i w języku gruzińskim spotykane są religijne formy powitań. W Polsce używają ich przeważnie mieszkańcy wsi oraz ludzie w starszym wieku, a także zakonnicy i duchowni<sup>19</sup>. W Gruzji natomiast witają się takimi formami zarówno ludzie starsi, jak i młodszy. Najczęściej można usłyszeć takie pozdrowienia podczas Wielkiego Postu, bo wtedy religia przejawia się we wszystkich aspektach życia codziennego, a także w komunikacji językowej. Do bardziej powszechnych tego typu formuł w Polsce należą<sup>20</sup> *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* i jej uproszczone wersje *Niech będzie pochwalony, Pochwalony*, a także *Szczęść Boże* (formuła pochodząca od życzenia).

W Gruzji, w kościołach czy na ulicach, ludzie witają się, używając formuły *Niech Bóg Ci daje spokój* oraz jej uproszczonego wariantu *Spokój*, który łączy się z formą adresatywną. Popularna jest też, jak w polszczyźnie, formuła *Szczęść Boże*. Oto przykłady:

(30) Spotkanie znajomych po mszy świętej:

— *Niech będzie pochwalony.* (Zasłyszane).

(31) Na podwórzu przy kościele kobieta wita księdza:

— *Mszwidoba, mamao.*

— *Pokój ojcu*<sup>21</sup>.

— *Mszwidobamogcesgmertma.*

— *Niech Bóg Ci daje pokój.* (Zasłyszane).

W porównywanych językach, polskim i gruzińskim, zwyczajowi powitania mogą towarzyszyć także inne konwencjonalne akty, jak: wykrzyknienia, pyta-

<sup>18</sup> Co znaczy: *Za zwycięstwo*.

<sup>19</sup> Zob. M. Marcjanik: *Polska grzeczność...*, s. 18.

<sup>20</sup> Więcej na ten temat: K. Ożóg: *Uwagi o współczesnej polskiej grzeczności językowej...*

<sup>21</sup> W Gruzji do księdza zwraca się, używając formy *Ojciec*.

nia grzecznościowe, formuły wyrażające zadowolenie, komplementy, życzenia czy repliki.

**Wykrzyknienia** w obu językach występują w różnych formułach: w formie wykrzyknika, imienia i nazwiska oraz tytułu służbowego adresata, istnieje także wykrzyknienie sygnalizujące przerwę w kontaktach, np.:

(32) Spotkanie koleżanek na ulicy:

— *Kopę lat!*. (Zasłyszane).

(33) Dziewczyna spotyka dawno niewidzianą koleżankę:

— *Oo!*. (Zasłyszane).

**Pytania grzecznościowe**, które w Gruzji można usłyszeć prawie we wszystkich konwersacjach. Dotyczą komunikacji nie tylko między osobami znajomymi, ale także przypadkowo spotykanymi na ulicy. Czasami powitanie bez takiego pytania towarzyszącego może być odebrane jako niegrzeczne. Oto przykłady:

(34) Przypadkowe spotkanie dwóch znajomych:

— *Gamardzoba*.

— *Gaumardzos, Rogor char?*

— *Jak się masz?*

— *Kargad, Szen?*

— *Dobrze, a co u Ciebie?*. (Zasłyszane).

Na takie pytania Gruzini w większości, a szczególnie wtedy, gdy nie znają dobrze rozmówcy, odpowiadają pozytywnie, nawet gdy wcale nie czują się dobrze. Pod tym względem etykieta gruzińska różni od polskiej, zgodnie z którą ludzie często odpowiadają, lekko narzekając, np.:

(35) Kobieta wita koleżankę, której dawno nie widziała:

— *Cześć Asiu, jak dawno Cię nie widziałam. Co u Ciebie słychać?*

— *Cześć, cześć. Co za miłe spotkanie! Dzięki, żyję jakoś, eh, dużo pracy.* (Zasłyszane).

W Gruzji na pytania grzecznościowe przy powitaniach powinno się usłyszeć podobne pytanie. Inne zachowanie będzie odebrane jako mało grzeczne. W Polsce natomiast najczęściej interlokutorzy starają się zmodyfikować odpowiedź, aby nie brzmiała tak, jak powtórzenie pytania<sup>22</sup>.

Są różne typy pytań grzecznościowych. Pytania mogą dotyczyć ogólnej sytuacji rozmówców, jakiejś szczególnej okoliczności, np. spędzania świąt, albo

<sup>22</sup> Zob. M. Marcjanik: *Polska grzeczność...*, s. 34–35.

wiązać się z ważnym wydarzeniem życiowym. W Polsce bardzo często zadaje się pytanie (robią to zwłaszcza ludzie starsi) wyrażające troskę o zdrowie partnera.

- (36) Starszy pan wita w autobusie znajomą:  
— *Witam drogą panią. Jak zdrowie?* (Zasłyszane).

W Polsce pytanie przechodzi często do klasy powitań szablonowych. Niektóre z nich mogą występować jako pytanie w funkcji powitania, np. *Jak się masz?, siemasz.*

W obu językach bardzo ważna jest **formuła wyrażająca zadowolenie z kontaktu**, lecz szczególnie istotna jest ona w języku gruzińskim, w ten bowiem sposób wyraża się emocjonalne zabarwienie charakter kontaktu, np.:

- (37) Nauczycielki na uroczystym przyjęciu w szkole:  
— *Jak dobrze, że przyszłaś!*  
— *Również się cieszę, że tu jesteś!* (Zasłyszane).

Podczas powitania bardzo często używana jest formuła **wyrażająca dodatkowe wartościowanie partnera**, czyli prawienie komplementów. W Polsce kobiety rzadko mówią komplementy innym kobietom, a te, które to robią, są raczej w starszym wieku. Najczęściej komplementy w Polsce formułują mężczyźni. Z kolei w Gruzji zarówno kobiety, jak i mężczyźni komplementują się nawzajem z podobną częstotliwością. Oto przykłady:

- (38) Dziewczyny idą na zakupy; sytuacja w Gruzji:  
— *Bardzo ładnie w tej sukience wyglądasz! Musisz nosić sukienki!* (Zasłyszane).
- (39) Dwie panie profesor na uniwersytecie; sytuacja w Gruzji:  
— *Tak młodo wyglądasz, że gdybym Cię nie znała, myślałabym, że też jesteś studentką!*  
— *Dziękuję bardzo, kochanie. Ty jesteś piękna i urocza!* (Zasłyszane).

Dodatkowymi aktami powitań nieuwzględnionymi w tym tekście mogą też być repliki, życzenia oraz akty informujące o celu nawiązania kontaktu.

Analizę wszystkich przytoczonych formuł towarzyszących sytuacji „powitalnej” można podsumować stwierdzeniem, że są to akty charakterystyczne szczególnie dla kontaktów nieoficjalnych, prywatnych (odpowiadających relacji „na ty”). W kontaktach oficjalnych prawo wypowiedzania tego typu grzeczności częściej przysługuje osobom wyżej notowanym (albo ze względu na wiek, albo hierarchię).

W polszczyźnie (zwłaszcza we współczesnym języku polskim) stosuje się często zdrobnienia różnych form lub skróty formuł powitalnych, w języku gruzińskim natomiast formy zdrobniałe są nie do przyjęcia. Można zatem stwierdzić, że zwroty powitalne są w Gruzji bardziej skostniałe.

Znaczącą różnicą pomiędzy językiem gruzińskim a polskim, taką, która wywoła zaskoczenie Gruzina, jest uniwersalność pewnych form powitalnych, które w polszczyźnie mogą być wykorzystane zarazem jako formy pożegnalne. Z kolei duże zdziwienie Polaka może wywołać gruzińska forma powitalna, która jednocześnie stanowi dość powszechne zawołanie przy toastach.

Na formułowanie aktów powitania wpływa w istotny sposób wiek (przy niektórych aktach mowy również płeć): starsze pokolenie zachowuje zwroty, które dla młodszych przestają być atrakcyjne i zostają wyparte przez nowsze formy językowe.

Akty powitań, w stosunku do innych form wypowiedzi, dają możliwość obserwacji różnic kulturowych. Można stwierdzić, że powitania zarówno w języku polskim, jak i gruzińskim stanowią ciekawe pole dla analizy porównawczej, a przedstawione w artykule przykłady potwierdzają, iż grzeczność językowa w dużej mierze zależy od kręgu kulturowego, z którego pochodzi użytkownik. Musi sobie z tego zdawać sprawę zarówno nauczyciel, jak i osoba ucząca się nieznanego języka: Polak — gruzińskiego, a Gruzin — polskiego.

## Bibliografia

- Abuladze I.: *Dzveli qartuli enis leksikoni (masalebi)*. Tbilisi 1973.
- Bańko M.: *Witam!* Poradnia językowa PWN. <http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Witam;12916.html>.
- Bralczyk J.: *Prof. Bralczyk: Emotikony mnie nie drażnią. Ale „witam!” — razi*. <http://www.dzien.nikzachodni.pl/artykul/563495,prof-bralczyk-emotikony-mnie-nie-draznia-ale-witam-razi,id,t.html>.
- Grzeczność na krańcach świata*. Red. M. Marcjanik. Warszawa 2007.
- Marcjanik M.: *Polska grzeczność językowa*. Kielce 2002.
- Marcjanik M.: *Poradnik językowego savoir-vivre'u. Mówimy uprzejmie*. Warszawa 2013.
- Ożóg K.: *Powitania i pożegnania w języku mówionym mieszkańców Krakowa*. „Język Polski” 1980, z. 40.
- Ożóg K.: *Uwagi o współczesnej polskiej grzeczności językowej*. W: Idem: *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów 2007.
- Ożóg K.: *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*. Warszawa—Kraków 1990.
- Surguladze I.: *Qartuli samartlis istoriis tskaroebi*. Tbilisi 1984.
- Tomiczek E.: *Z badań nad istotą grzeczności językowej*. W: „Język a Kultura”. T. 6: *Polska etykieta językowa*. Red. J. Anusiewicz i M. Marcjanik. Wrocław 1991.